



Drodzy Hodowcy Zbliża się termin jednej z największych giełd ptaków w Europie, "Vogelmarkt Zwolle". Postanowiłam podzielić się moimi spostrzeżeniami, dla jednych są to sprawy oczywiste, ale nie zaszkodzi nikomu przypomnieć paru kwestii. Corocznie "zjazd" odbywa się w dwóch terminach w lutym i we wrześniu. Większość zna to miejsce doskonale i nie muszę dodatkowo go reklamować, ale niezdecydowanym mogę powiedzieć jedno, warto tam pojechać. Zwykle do dyspozycji są dwie ogromne hale wystawowe i w tym roku myślę, że tak właśnie będzie, choćby ze względu na likwidację dużej hali w Czechach. Co można kupić w Holandii, głównie w 90% papugi, ale nie zabraknie nam też ciekawych okazów drobnej egzotyki, fauny europejskiej, hybryd. Dla miłośników rzadkich mutacji będzie na pewno spory wybór. Jeśli chodzi o kanarki to radziłabym wybrać się jednak do Włoch na zakupy. Ceny oczywiście w Euro i to zróżnicowane. Zwykle najdrożej jest od rana, czyli od momentu rozpoczęcia giełdy do godziny ok. 11.00 i tu ceny mogą być czasami wyższe niż "rynkowe". Pod koniec giełdy ceny "normalnieją", ale wtedy ptaki są z reguły "przebrane". Z dokumentami bywa tam kłopot, więc przygotujmy umowę kupna/sprzedaży i poprośmy o badania DNA, bo często dziwna sprawa nawet jak hodowca/sprzedający je posiada, nie zawsze ma ochotę je nam oddać. Co do ptaków z załącznika B sprawa wygląda tak, że większość hodowli z UE posiada opiekę weterynaryjną i stosowny dokument potwierdzający, że ptak pochodzi z hodowli, ale nie oznacza to, że musimy go otrzymać. Co do ptaków CITES-owych dokumenty "muszą" sprzedający posiadać. Dobrze oczywiście w ferworze zakupów "pozbiierać" kilka wizytówek. Nigdy nie wiadomo, kiedy mogą okazać się pomocne.





Wszystkie zwierzęta sprzedawane są w cenie 250,- zł, podzielone na jeść pasażerów w 6,15. Na przystanku, spokojnie podziwiałem i kupowałem napoje i ludzi. Justyna Krawczyk

